

A-level

POLISH

Paper 1 Reading and Writing

Insert

Text to be used when answering Section A Reading Question 3.

Tomek

Byłem szykanowany z powodu widocznej, ale nie jakiejś strasznej nadwagi. Ludzie, najczęściej młodzi, a czasem moi znajomi, patrzyli na mnie z góry. Z tego wynikało moje niskie poczucie wartości, które jeszcze bardziej pogarszało moje relacje z rówieśnikami. Zamykałem się w sobie, izolowałem, ale nie polepszałem tym swojej sytuacji. Byłem kilka razy pobity. Sprawy ocierały się o nauczycieli i policję. Rodzina i instytucje były tak samo bezradne jak ja. Udało mi się jakoś dotrzeć do końca gimnazjum. Nowe środowisko w liceum sprawiło, że odetchnąłem, chociaż strach nadal został. Ciągłe czuję piętno przeżytej traumy. Sam się sobie dziwię, że nie zmieniłem stosunku do innych i wciąż jestem otwarty na nowe znajomości.

Oliwia

Która nastolatka chodzi na co dzień w ocieplaczach i neonowych kolorach oraz interesuje się latami 80., drugą wojną światową czy malarstwem? To przysporzyło mi wiele problemów. Otoczenie odbierało mnie różnie, większość ludzi po prostu się ze mnie śmiała. Nawet teraz, gdy słyszę śmiech na ulicy, myślę, że to ktoś ze mnie się naśmiewa. Bardzo łatwo byłoby mi pozbyć się piętna inności, **wystarczyłoby** upodobnić się do rówieśniczek. Dla mnie jednak konformizm byłby gwałtem dokonany na własnej naturze. Pozostałam więc sobą za cenę ludzkich spojrzeń, złośliwych komentarzy. Jedni mnie akceptują, inni są wobec mnie neutralni, a niektórzy wręcz nienawidzą. Zastanawiam się czasem, co jest takiego w ludziach, że nie akceptują inności. Przecież im w niczym nie zagrażam, niczego nie odbieram, ani niczego nie narzucam.